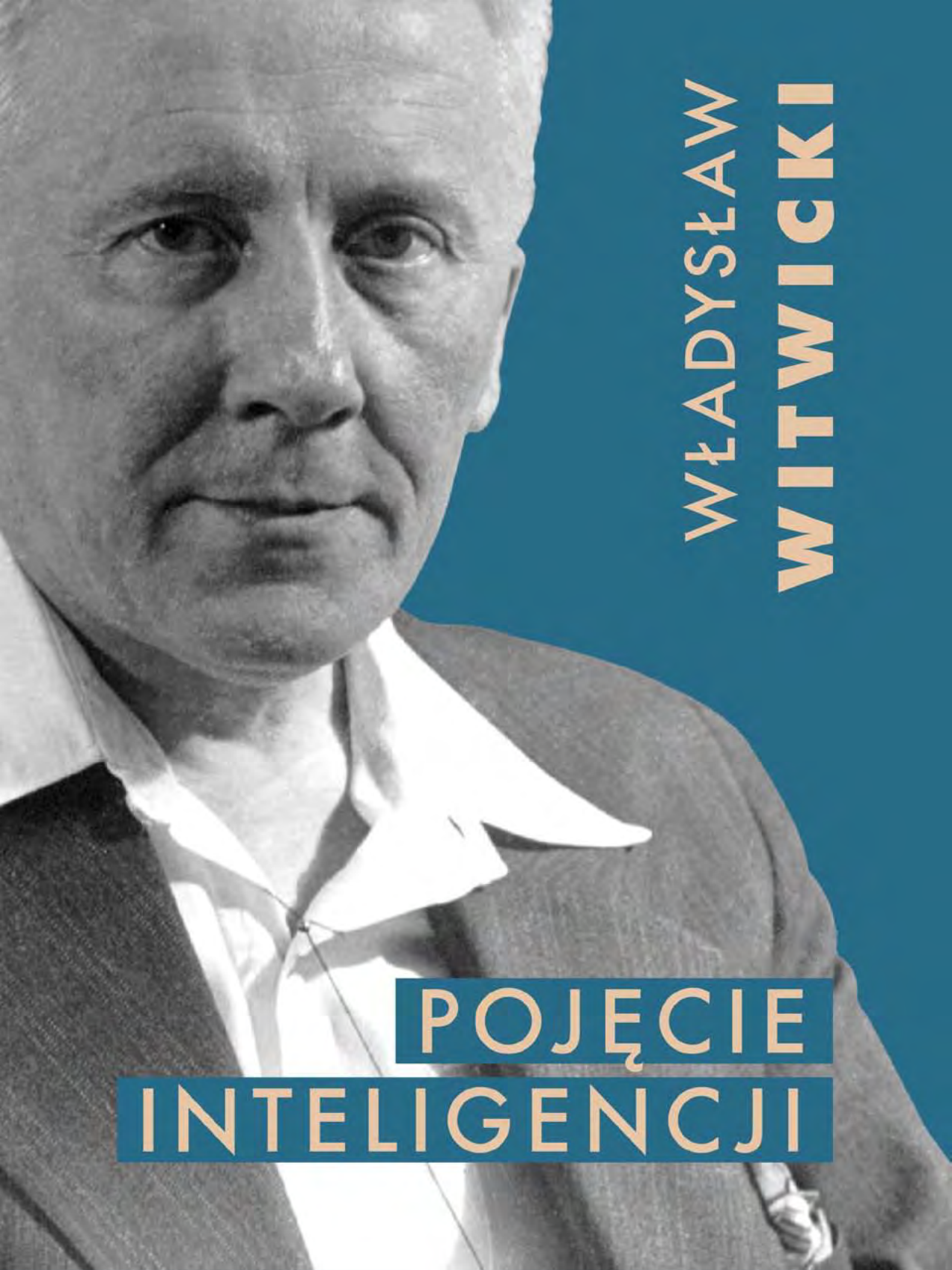


A black and white portrait of Władysław Witwicki, an older man with a serious expression, wearing a dark suit jacket over a light-colored shirt. The background is a solid teal color.

WŁADYSŁAW  
WITWICKI

POJĘCIE  
INTELIGENCJI

WŁADYSŁAW WITWICKI

# POJĘCIE INTELIGENCJI

Kęty 2021  
Wydawnictwo  
Marek Derewiecki

Podstawa wydania:

Władysław Witwicki, Pojęcie inteligencji, Warszawa 1938

Copyright © 2021 by Wydawnictwo Marek Derewiecki

Wszelkie prawa zastrzeżone

Wydanie pierwsze

Redakcja i korekta: Zespół

Projekt okładki: Łukasz Derewiecki

Skład i łamanie: Łukasz Derewiecki

ISBN 978-83-66941-99-1

Wydawnictwo Marek Derewiecki

ul. Szkotnia 29a, 32-650 Kęty

e-mail: [kontakt@vintagebooks.pl](mailto:kontakt@vintagebooks.pl)

Księgarnia: [www.vintagebooks.pl](http://www.vintagebooks.pl)

## Spis treści

|                                                 |    |
|-------------------------------------------------|----|
| 1. O czym będzie mowa? .....                    | 5  |
| 2. Jak dojść do określenia inteligencji? .....  | 6  |
| 3. Potoczne znaczenie tego wyrazu .....         | 7  |
| 4. Naukowe określenia inteligencji .....        | 9  |
| 5. Pojęcie inteligencji u Williama Sterna ..... | 11 |
| 6. Konstrukcja pojęcia inteligencji .....       | 16 |
| 7. Zakończenie .....                            | 26 |

## 1. O czym będzie mowa?

Tytuł naszych rozważań mówi sam, co właściwie mamy tutaj robić. Gdyby w tytule było napisane: „pojęcie ofensywy”, byłoby wiadomo, że będzie się mówiło o tym, co to jest ofensywa, i będzie się próbowało ustalić jakieś określenie tego wyrazu, po to, aby go zawsze używać w tym jednym, określonym znaczeniu.

Podobnie i teraz, kiedy chodzi o pojęcie inteligencji, będzie się mówiło o tym, co to właściwie jest inteligencja, i będziemy próbowali ustalić jakieś znaczenie tego wyrazu, po to, abyśmy w każdym wypadku, kiedy go użyjemy, wiedzieli jasno, co właściwie mamy na myśli, i to jedno właśnie za każdym razem pod uwagę brali, a nie, raz to przez ten wyraz rozumieli, a raz coś innego i nigdy nie byli całkiem pewni, co właściwie chcemy przez to rozumieć sami i co dajemy innym do zrozumienia.

Czy warto się tym bawić? Chyba tak, bo używa się tego wyrazu w ważnych sprawach służbowych i rzecz sama wydaje się w służbie doniosła, a tu i wyraz nieustalony i rzecz nie bardzo jasna. W kwalifikacjach podwładnego trzeba przecież czasem coś powiedzieć o jego inteligencji. Na podoficerów posuwać wypada ludzi inteligentniejszych, i na trudniejsze zwiady wysyłać trzeba takiego, który się wydaje bardziej inteligentny niż kole-dzy. Jeśli tylko nie kłamca i nie łazik.

Niedostatek inteligencji znowu szkodzi i szpeci jednako człowieka cywilnego jak i żołnierza, a nazywa się głupotą. Ma się

z nią w życiu tak często do czynienia i tyleśmy wszyscy w życiu od głupoty ludzkiej wycierpieli, a drudzy ludzie znowu czasem od naszej, że dobrze byłoby wiedzieć i to, co to właściwe jest głupota. Jak dojdziemy, co to inteligencja, pokaże się nam i to jej przeciwstawienie nieszczęsne, z którym się zwykle tylko u drugich spotykamy, a u siebie samych bardzo rzadko i bardzo trudno. Gdy się z nią nawet spotykamy kiedyś i cierpimy przez nią, nie zawsze wiemy i nie zawsze potrafimy powiedzieć, na czym ona polega i co to jest takiego.

Więc warto chwilę pomówić o pojęciu inteligencji i warto poszukać dobrego jej określenia.

## 2. Jak dojść do określenia inteligencji?

Pytanie się tylko nasuwa, jak takie określenie znaleźć. Ponieważ to jest wyraz często używany w mowie potocznej, a w nauce też, i łatwo podać przykłady zwrotów, w których ten wyraz występuje, więc wystarczy chyba zebrać sobie i zestawić wiele zwrotów, w których on z sensem będzie zawarty, i popatrzeć, co mają wspólnego i charakterystycznego osoby i sposoby zachowania się, tym wyrazem oznaczone. Poradzić się zatem mowy potocznej i zgodnie z nią ustalić określenie. Jeżeli tylko ten wyraz jest w mowie potocznej używany jasno, jednoznacznie, a więc stale tak samo.

A ponieważ to jest równocześnie i termin naukowy, więc można i do naukowych książek popatrzeć, czy się tam nie znajdzie jakieś wyraźne określenie tego słowa, które by się nam wydawało zrozumiałe i pożyteczne w użyciu. Jeżeli je znajdziemy, to popatrzymy, czy znalezione określenie nie narazi nas na jakieś kłopoty, czy nie zmusi do takich zwrotów których byśmy